

GAZETA POZNANSKA.

Nro. 27.

w Sobotę dnia 2. Kwietnia Roku 1814.

OBWIESCZENIE.

„RADA NAYWYŻSZA TYMCZASOWA Xięstwa Warszawskiego do

W. de Colomb, Dyrekcyą Ministerii Przychodów i Skarbu mającego:

Wskutek uchwały swej przez obwieszczenie do gazet pod dniami 28. b. m. podanej, względem dozwoloney odstawy produktów do Magazynów rezerwowych, za podatki i inne należności Skarbowi, chcąc podać Kontrybuentowi sposobność łatwiejszego uiszczenia się w żądanej dostawie, postanowiła Eksekucyą podatków poboru czopowego wiejskiego, patentowego i osobistego, tak zaległych jako i bieżących wstrzymać; poleca zatem *W. de Colomb*, mającemu Dyrekcyą Ministerii Przychodów i Skarbu, aby stósownie do niniejszego postanowienia, komu należy stósownie względem dopełnienia onego wydał rozkazy. — W Warszawie dnia 28. Lutego 1814 roku.

podpisano:

X. LUBECKI.

Za zgodność:

A. Wędrychowski, S. W. D. S.

Prefekt Departamentu Poznańskiego.

Podług odebranych uwiadomień od *J.W. Generał-Gubernatora Xięstwa Warszawskiego*, i od *Prześwietney Komisyyi Nadzwyczajney Potrzeb Woyska*, *Nayrańniejszy Imperator wszech Rossyi*, raczył przychylić się do przedstawienia *Rady Naywyższej Tymczasowey Xięstwa Warszawskiego*, i postanowić: żeby dla niedostatku Siana dla koni woyskowych, wydawano za każde pięć funtów Siana, pięć funtów Słomy i jeden funt Maki razowej. — Ustanowienie to podaję do publiczney wiadomości, szczególniej Kontrybuentom dostawiającym Siano, żeby w braku tego artykułu dostawali zań w powyżey wyrażoney proporcyyi Słomę i Makę.

Poznań dnia 26. Marca 1814 roku.

podpisano:

J. PONINSKI.

Za Sekretarza Generalnego,

J. Lekszycki.

Prefekt Departamentu Poznańskiego.

W celu uzupełnienia obwieszczenia wydanego dnia 12. b. m. o dostawie produktów, za dzierżawy z dóbr Narodowych, koronnych i t. d., tudzież za podatki, podaję do publiczney wiadomości urządzenie, wydane przez *Dyrekcyą Ministerii Spraw Wewnętrznych* w dniu 14. b. m. — *Prześwietna Dyrekcyą Ministerii Spraw Wewnętrznych*, na uczynione sobie przedstawienie, „jak wyraz uchwały *Naywyższej Rady Tymczasowey Xięstwa Warszawskiego*, że połowę opłat podatkowych w uchwale „obiętych, Kontrybuenti produktami uiszczyć mogą, rozumieć należy w tym przypadku, jeżeli Kontrybuent jedną ratę w gotowych iuż opłacił pieniądzech, czyli drugiey raty połowę tylko, czyli też tę drugą ratę w całości produktami zaspokoić może? — zadecydowała, iż jeżeli Kontrybuent pierwszą ratę w gotowych pieniądzech opłacił, drugą w całości produktami opłacić może. — Rozumie się to w ogóle, względem wszystkich gatunków podatków, urządzeniem *Prześwietney Dyrekcyi Ministerii Spraw Wewnętrznych* z dnia 28. z. m. obiętych, a w obwieszczeniu z dnia 12. b. m. wyszczególnionych. Do tey decyzyyi zechcą się wszyscy których się to tyczy, zastosować.

Poznań dnia 23. Marca 1814.

podpisano:

J. PONINSKI.

Za Sekretarza Generalnego,

J. Lekszycki.

FAŁSZYWE PIENIĄDZE.

Prefekt Departamentu Poznańskiego.

Gdy się znów dostrzedz dało, iż w cyrkulacyą puszczone zostały fałszywe Dwuzłotówki krajowe, których opis jest treści następujący: — Pieniądz ten pod rokiem 1812. mający zwyczajny stempeł Dwuzłotówek Xięstwa Warszawskiego, tém większą bacznąścią ścierać na siebie powinien, im jest czudniejszy do rozpoznania. Wielkość jego jest taż sama iak dobrej Dwuzłotówki, brzęk cokolwiek tylko mniej dźwięku wydać, waga prawie jest iednakowa, obrączka nawet na okręgu jest podobna, tak, iż pierwszy rzut oka widocznie przekonywa, że do robienia tego rodzaju pieniędzy maszyny podobne mennicznym za granicą używane były. Srebro w tey fałszywey Dwuzłotówce, jest nawet pół 6tey próby, iey rozpoznanie wymaga wzwyczaenia się w roztrząsanie szczegółów stempla; różnica nieco bardziej znacniejsza, w następujących rzeczach zachodzi:

- 1) Twarz Królewska jest cokolwiek mniej podobna.
- 2) Włosy szczególniey iednak na szyi, bardziej są wypukłe.
- 3) W napisie Frid. Aug. Rex Sax Dux Varsov., litera g nie jest w okręgu z cyrkla wynikającym, ale jest nieco niższa, wszystkie zaś 3 litery x, mają linię z prawey ręki na lewą iako zwierżchnią, i grubszą, a linię z lewey ręki na prawą iako spodnią i cieńszą, przeciwnie zaś na dobrych Dwuzłotówkach, linię z prawey ręki na lewą jest nieco cieńsza i iako spodnią, a linię z lewey ręki na prawą, jest nieco grubsza, i iako zwierżchnia wyobrażona.
- 4) Z drugiey strony, na której jest herb Polsko-Saski, w tem zachodzi widoczna (opuszczając inne mniejsze) różnica, iż u spodu korony na dobrych Dwuzłotówkach, są 4 kropki i 3 małe liniiki, oznaczające, że w tém miejscu w prawdziwych koronach, drogie klejnoty są umieszczone, na fałszywych zaś Dwuzłotówkach, wcale tych znaków u korony nie ma.

Uwiedomiam więc o tem Publiczność, z wezwaniem, aby fałszerzy takowey monety dochodzić, a schwytawszy ich, miejscowey Zwierżchności przystawić nieomieszkali, celem oddania winnych do Sądu, po przyzwoite ukaranie.

Poznań dnia 26. Marca 1814.

podpisano:

J. PŃNINSKI.

Za Sekretarza Generalnego, J. Lekszycki.

Prefekt Departamentu Poznańskiego.

Reskrypt Prześwietney Kommissyi Nadzwyczajney potrzeb woyska, wydany dnia 24. b. m. następujący osnowy:

„Odwołując się do dyspozycyi swoiey z dnia 2. b. m. Nro. 4. i w skutek reskryptu Dyrekcyi Ministeryi Spraw Wewnętrznych z dnia 17. b. m., w dniu dzisiejszym sobie wręconego, mając oraz na widoku, aby uskutecznienie postanowień Rady Naywyższej z dnia 22. i 28. Lutego r. b. względem założenia Magazynów rezerwowych bez żadnego zawodu, i iak nayrychley nastąpiło, ile że każdemu z obywateli teraz podana została sposobność, uiszczenia się Skarbowi w należnościach, przez dostawienie do Magazynów rozpisanych produktów; zaleca JW. Prefektowi, aby skoro z raportów Magazynów rezerwowych dostrzeże, że Obywatele z udzielonego im dobrodzieystwa, i powolności Rządu skwapliwie korzystać nie chcą, natychmiast zarządził: ekucyje do tych Kontrybuentów, którzy są dłużnikami skarbowymi, a w odstawie do Magazynów są opóźnieni. — Przy takowych ekucyach, stosownie do wyżej wymienionego reskryptu Dyrekcyi Ministeryi Spraw Wewnętrznych, wysyłani bydź mają Kommissarze, którzy na gruncie zadysponują i dopilnują wymłócenia zboża, po zabranu onego, oraz siana, i takowe natychmiast do naybliższych Magazynów rezerwowych odeszłą. Zabior takowy, iuż nie za należność skarbową uważany i potracony, lecz iako rekwizycyą dopełnić należy, zostawiając tylko potrzebną ilość zboża, na odsiew i wyżywienie.

Oprócz tego, obowiązkiem będzie JW. Prefekta, donosić Rządowi o osobach nieprzystępujących do odstawy produktów za należności Skarbowe, końcem iżby majątki takowych w Rządowey administracyi zajęte bydź mogły.

podpisano:

W O Y D A.

podając niniejszém obwieszczeniem do publiczney wiadomości, i odwołując się do obwieszczenia dnia 12. b. m. wydanego, wzywam wszystkich Kontrybuentów, których się to tyczy, żeby unikając rygoru kuray ustanowionego, pośpieszyli się z zaspokojeniem podatków, i innych Skarbowi przypadających opłat produktami, w przeciwnym bowiem razie, przymuszony będę, uczynić zadosyć przepisom Rządowym. Poznań dnia 28. Marca 1814.

podpisano:

J. P O N I N S K I.

Za Sekretarza Generalnego, J. Lekszycki.

Dalsze składki dla niewolników Polskich przez WW. z *Engeströmow Szczańecką* i *Klemensa Kwileckiego* zebrane:

Rogalińska 10 Tal. i Bezimienny 10 Talarów.

Summa zarém wszystkich zebranych pieniędzy, czyni: 42 Frydrychs'dorów, 16 Napoleons'dor., 98 czerwonych złotych, 55 franków, 94 Rubli, 1524 Talarów, 1425 Złotych i 8 groszy polskich. A usłyszawszy, że niewolnicy z Rossyi, za rozkazem Najjaśniejszego Imperatora powrócić mają, wydaliśmy cokolwiek naysposobniejszym wojskowym tu się znajdującym, resztę zaś dla powróconych z Rossyi zostanie. Którzyby zaś z Obywateli, życzyli sobie widzieć registr wydanych pieniędzy, każdego czasu u nas go znajdą.

z *Engeströmow Szczańecką*. *Klemens Kwilecki*.

Z Warszawy dnia 26. Marca.

Dnia 12go dawnego, a 24go Marca nowego stylu, obchodzono tu uroczyscie rocznicę wstąpienia na tron Najjaśniejszego Imperatora Wszech Rossyi, *Alexandra I.* Przed południem odprawio się nabożeństwo w kaplicy obrzędu Greckiego przy kościele Xięży Pijarów, na którym były obecni wszystkie władze Rossyjskie cywilne i wojskowe, i znajdujący się tu Generałowie i Oficerowie. Na odprawionem w tymże czasie w kościele katedralnym *S. Jana*, nabożeństwie, znajdowały się władze krajowe; celebrujący *JW. JX. Biskup Zambrzycki*, z intonował *Te Deum*. Był potem obiad u *JO. Xięcia Jmci Łabanowa Rostowskiego*, Wodza wojska odwodowego. W tymże dniu grano na teatrze narodowym, przy oświeceniu onegoż, piękną operę pod tytułem: *Laska Imperatora*, w której wystawiony wspaniały czyn *N. Monarchy*, wzbudził powszechnie oklaski. Wieczorem całe miasto oświecono. Mieszkania *JO. Xięcia Jmci Łabanowa Rostowskiego*, i *JW. Gubernatora*, szczególnie wspaniale były oświeconemi,

Odebrano tu wiadomość przez sztafetę z *Krakowa*: że *Wisła* puszczała pod tem miastem dnia 21go b. mca w południe, i że woda znacznie przybierała.

Z Szydłowa dnia 23. Lutego.

Obywatele Powiatu Szydłowskiego w departamencie Krakowskim, powodowani winną wdzięcznością cnocie i zasługom *JO. Xięcia Józefa Poniatowskiego*, naczelnego Wodza wojsk Polskich, i walecznych poległych z nim rycerzy, zniósłszy się z Wielmożnym *Pacwiczem*, Zastępcą Podprefekta Powiatu, złożyli dobrowolną składkę na sprawienie żałobnego obchodu w stolicy powiatu, za poległych *Wodza* i braci swoich. W dniu 24tym z. m. odprawił się ten obchód z wszelką przystoynością i okazałością. Kościół parafialny ubrany był w następującym sposobie: całe Presbiterium zamknięte było wielką bramą wspartą na czterech słupach rzędu Korynckiego; w ustępach między słupami, stały cztery wielkie piramidy otoczone wawrzynami i girlandami z liści dębowych, na których były transparenta pięknym oddane pedzlem, a wszystkie wyobrażały różne symboliczne myśli z stosownemi napisami z pisma Świętego; i tak wyobrażony

był *Jonasz* tonący, z napisem u góry: *Unus ex multis, et pro multis*: niżej zaś: *Rzeka ogarnęła mię i wszystkie rawałości; ale ja tom ślubowałem, spełnię, bo lepiej mi umrzeć niżeli żyć.* — Na drugim słońce zachodzące, z napisem: *Occidit ut oriatur*: a niżej: *Dałem cię na światłość, abys mi był ku podźwignieniu pokoleń Jakóbowych*: na trzecim *Fenix* na stosie ognistym, z napisem: *Perit ut vivat*: na dole zaś: *Kości ich zakwitną na miejscu swoim, a imię ich przeniesie się na syny, którzy sławy doszli*: na czwartym ręka zbrojna trzymająca miecz okryty wawrzynami, z napisem: *His ornari aut mori*; a niżej: *Nie w wielkości wojska, ale z nieba jest zwycięstwo; wszakże my walczyli o prawa nasze.* W środku bramy stał kamień grobowy, na którym napis: *Ten mąż i bracia jego, dostąpili wielkiej sławy, u wszystkiego Izraela i u wszystkich narodów.* Na kamieniu zaś wielki transparent, z napisem: *Poległym, Wodzowi i wojsku Polskiemu, wdzięczność i żal Powiatu Szydłowskiego.* — Obok tego transparentu dwa obrazy, różnych armatur wojskowych, formowały fórtki ułatwiające wniście do bramy; nad kopułą bramy sklepienia kościelnego dotykająca stała piramida, na której portret Xięcia trzymany przez orła unoszącego się do szczytu piramidy, u której podstawy broń woenna w różnych kształtach ułożona; obok tej kolosalnej wielkości piramidy, stały na słupach bramę utrzymujących dwa obrazy, wystawiające żal familii i narodu z stosownemi napisami; za bramą na katafalku rzesistem światłem oświetconym, stała trumna na czterech geniuszach, którzy trzymali różne znaki, z napisami z pisma Świętego wyciętymi. Nad trumną stała osoba wyobrażająca oyczynę, trzymająca jedną ręką wieniec nad trumną, a drugą z wzniesionemi oczami wyciągnią ku Opatrności, w promieniach w transparen-

cie jaśniejącej, z napisem: *Boże wzięles mi syny; bądź mi obroną.* Różne znaki godności i urzędu Wodza były na trumnie. — Zrana w kościele, który mimo swojej obszerności niemógł objąć zgromadzonego z obcych nawet Powiatów obywatelstwa, zaczęły się przez zebrane liczne duchowienstwo wigilie, wśród których dwie kantaty przez Prałatów celebrowane były. Wielką mszą śpiewał przy liczney assystencyi Biskupim obrzędem, za udzielonym sobie od JW. Biskupa Kieleckiego, Senatora, i dyecezyi Krakowskiej Administratora pozwoleniem, W. JX. *Lęski*, Infułat Klimontowski, po której ukończoney, wstąpił na ambonę W. JX. *Maciej Łęcki*, Kanonik katedralny, i Kanclerz Kielecki, Proboszcz Wiślicki, a znanym powszechnie talentem piękney wymowy, ządziwił i rozrzewił słuchacza. Wysłał poległego Wodza w całej jego wielkości i okazał, że naród umiejący czuć wdzięczność dla swych dobroczyńców, cieniem ich nawet hold powinny poświęca.

Po skończonym kondukcie JW. *Andrzej Walchnowski*, Sędzia Pokoju i Radzca Powiatowy, zabrał głos i uymiającą wymową wystawił obowiązki uwiecznienia pamięci tych, którzy pracowali i zasłużyli na nieśmiertelność. Uczynił piękne porównania tak z starożytney, jako i oyczystey historii, i dowiódł, iż cnoty obywatelskie stanowią szczęście społeczeństw i prawdziwą sławę. Sproszone obywatelstwo złożyło w domu W. *Cybulskiego* Podprefekta, jałmużnę na ubogich.

Z Lipska dnia 20. Marca.

Biegający tedy dzisiejszego rana goniec do *Berlina*, a wysłany dnia 12. t. m. z główney kwatery w *Chaumont*, wiezie pomyslną wiadomość o wielkiem stanowiącem zwycięstwie, odniesionem przez wojsko P. M. *Blüchera* dnia 10. Marca pod *Dormans* (na lewym brzegu *Marny*), nad wojskiem Francuzkiem,

dowodzonem przez Marszałka *Neya*. 14,000 ięńców, po większej części z gwardyi, i 52 działa, są owocem tego zwycięstwa. P. M. *Blücher* uganiał się za swemi korzyściami. W głównej kwaterze w *Chauumont* było wszystko upakowane, końcem wyruszenia do *Bar* nad *Aube*. (Gaz. Lips.)

Dnia 24. Marca.

Podług nadeszłych tu listów, donoszą najnowsze wiadomości z *Włoch*, co następuje: „Wojsko Polnego Marszałka *Bellegarde* przeszło w trzech miejscach rzekę *Mincio*, zdobyło wstępnym bojem ważną posadę *Kavalcaselle*, i zabrało 600 ięńców. *Peschiera* będzie się musiała teraz poddać, a przynajmniej wkrótce znajdować się będzie w naszej mocy. Dnia 5. Marca odebrał Polny Marszałek *Bellegarde* zatwierdzenia traktatu przymierza z Królem Neapolitańskim, a dnia 8. pobił Król Neapolitański pod *Parma* Generałów *Greniera* i *Sevarolego*. Ostatniemu urwała kula działowa rękę.

Z Drezna dnia 23. Marca.

Biegący przez *Auszpurg* dnia 17. t. m. goniec, oprócz drukowanego doniesienia o bitwie pod *Laon* dnia 9. m. b., udzielił także z rozkazu Xięcia *Metternicha* następujących wiadomości ustnie:

Przybyły dnia 14. t. m. z *Nogent* goniec P. M. Xięcia *Szwarcenberga*, przywiózł wiadomość, iż P. M. *Blücher* na dniu 13. t. m. pobił doszczętnie pod *Soissons* Cesarza *Napoleona*, i zabrał mu 61 dział. *Napoleon* z resztkami swej jazdy, ruszyć miał gościńcem do *Bretanii*. Przybyły w tymże samym czasie goniec od P. M. Porucznika *Bianchi*, doniósł, że ten Generał zupełnie poraził Marszałka *Augereau* pod *Macon* i całą zdobył artylleryę. W skutku tego zwycięstwa wszedł P. M. Porucznik *Bubna* do *Lugdunu*, i złączył część swego korpusu z Lordem *Wellingtonem*.

Wojsko Sprzymierzone jest w pogoni za nieprzyjacielem 8 mil po za *Paryżem*.

Niewypowiedzianą radość sprawił ten napływ wiadomości w głównej kwaterze; klęskę nieprzyjaciela porównać należy z klęską pod *Lipskiem*; pomiędzy oznakami zwyciężkami znajdować się także ma chorągiew haftowana własną Cesarzowej Francuzkiej ręką.

Z Lignicy dnia 23. Marca.

Tutejsza gazeta zawiera co następuje: List prywatny z *Berlina* dnia 19. Marca wieczorem o wpół do 7mej pisany, donosi: „W tej chwili odbieramy sztafetą wiadomość, że dnia 12. t. m. połączone korpusy Generałów *Bilowa*, *Jorka* i t. d. pod dowództwem Marszałka *Blüchera*, pobiły doszczętnie *Napoleona* pod *Laon* (między *Rheims* i *la Fere*, w hrabstwie *Soissons*, iakie 18 mil od *Paryża*.) *Napoleon* stracił 70 dział, i mniemają, że ledwo 15,000 ludzi ocalił. Według zeznania największej części ięńców, miał on sam zginąć. *Szwarcenberg* stał w *Fontainebleau*, i wiadomości jego do *Paryża* żadne tak dalece przeszkody nie staną na wstrecie.“

Z Berlina dnia 24. Marca.

(Ukończenie przerwanych w przeszłym numerze gazety naszej doniesień wojennych.)

3.

Podaję W. K. Mci oryginalnie tymczasowy raport Generała *Jorka* o bitwie dnia 9. t. m. pod *Laon*.

Złożę także u stop W. K. Mci raport Generała *Kleista*, skoro mię dojdzie.

Oba ci Generałowie utwierdzili na nowo swe celujące zasługi przy tej świetnej okazji. Zalecam ich przeto najusilniej łasce W. K. Mci, do której także Generał *Bilow*, lubo w dniach 9. i 10. odporney tylko bronil posady, nowego nabył prawa.

Generałowie i Oficerowie mojego głównego sztabu, oraz Adiutantci moi, wszyscy się znakomicie zakazali rostopnością, gorliwością i czynnością. Zalecam także W. K. Mci Imperatorsko-Rossyjskiego Generała-Majora *Barthollomy*, umieszczonego w moiej głównej kwaterze.

wney kwaterze, który mnie naydzielniej wspierał.

Główna kwatera *Laon* d. 11. Marca 1814.
Blücher.

4.
Do Królewskiego Polnego Marszałka *Blüchera*.

Mam zaszczyt podać JW Panu w załączeniu tymczasowe doniesienie o uczestnictwie, które miał 1szy korpus Pruski w bitwie d. 9. t. m. Upraszam JW. Pana, abyś się raczył przekonać, iż mi nader pochlebno, że korpus mój nową miał sposobność zarobienia sobie na ukontentowanie JW. Pana, które także; co do moiej osoby, jest celem życzeń moich. *Athis* dnia 11. Marca 1814. *Jark*.

5.
DONIESIENIE

o udziale 1szego korpusu w bitwie dnia 9. Marca 1814.

Pierwszy korpus Pruski składał lewe skrzydło w posadzie woyska Śląskiego. Złączył on się prawem skrzydłem z korpusem Generała *Kleista*, zajmującym okolice przedmieścia *Vaux* aż do wzgórza, które góruie nad wielkim i małym gościńcem do *Rheims* wiodącym.

Wieś *Athis* osadziłem 2ma batalionami fizylierów. Druga i 8ma brygada pod wodzą Jego K. Wysokości Xięcia *Wilhelma* stały w pierwszey linii. Pierwsza i 7ma brygada pod dowództwem Generała *Horna*, były w odwodzie. Od świtania było prawe skrzydło woyska Śląskiego w potyczce. Na gościńcu do *Rheims* osadził był nieprzyjaciel *Fotieux*, lecz stał do południa spokojnie. Widzié teraz było można, że nieprzyjaciel weźmie nasze lewe skrzydło za przedmiot swego ataku, a to ażeby zyskał gościniec wiodący do *Marle*. O godzinie 1szej doniósł Generał *Katzeler*, że nieprzyjaciel z woyskiem wszelkiej broni rozwił się na wielkim gościńcu od *Rheims*.

Jazda nieprzyjacielska pociągnęła zaraz

wprawo od *Eippes*, zagrażając okrażeniem naszego lewego skrzydła.

Zabezpieczenie tego skrzydła było ważnem. Generał-Porucznik *Zieten* obiaź z tego powodu dowództwo połączoney iazdy odwodowey 1go i 2go korpusu, przeszedł strumyk pod *Athis* i zajął uboczną posadę przeciw iazdzie nieprzyjacielskiej. W pomoc temu Generalowi wykommenderował ieszcze P. M. *Blücher* iazdę Rossyjskiego Generała *Benkendorfa*, a korpus Generała *Sakena* rozłożony był aż do *Chambry*.

Okolo godziny 3ciey zaczął nieprzyjaciel odpierać naszą leką iazdę. Osadził on zarosłe wzgórze przed *Athis*, zatoczywszy swe działa między wiatraki wsi i przy wielkim gościńcu. Rozpoczęło się tegie działobicie. Przeszło 30 kolumn nieprzyjacielskich było w ogniu, przeciw którym artyllerya nasza bardzo skutecznie działała. Wieś *Athis* stanęła w płomieniach. Nieprzyjaciel osadził czoło wsi, gdy tym czasem drugi koniec wsi w naszych znajdował się rękach.

Obroty nieprzyjaciela przekonaly mię nakoniec, że iego siły nie były zbyt wyższemi od połączonych dwóch korpusow Pruskich; postanowiłem więc zmownię z Generałem Porucznikiem *Kleistem* odnowić zaczepne działania, gdy właśnie podobny nadszedł rozkaz Polnego Marszałka.

Już się było ściemniło, nieprzyjaciel iuż był zewnątrz rozpalil ognie nocne, Xięzę *Wilhelm* przypuścić miał pierwszy atak lewem skrzydłem, zostawiając gorejącą wieś *Athis* po prawey. Generał *Horn* przeznaczony był, wspierać z tey strony wsi natarcie Xięcia *Wilhelma*.

Generał *Zieten* miał obeysć iazdą prawy bok nieprzyjaciela, dla zupełnego klęski iego domierzenia.

Generał *Kleist* ucierał się wciąż podłużnie gaju, który miał przed sobą, tak że natarcia obu korpusow skoncentrować się musiały na

gróbelney drodze od *Rheims*. Rozporządzenie to wykonalı dowódcy odważnie i dokładnie.

Właśnie nieprzyjaciel chciał osadzić całą wieś *Athis* jedną kolumną piechoty, gdy nań Xiążę *Wilhelm* uderzył. Zakazano strzelać z wszelkiej broni, i zgromiono nieprzyziaciela bagnetem.

Nasze massy batalionowe postępowały teraz śaptownie naprzód, nie zważając na kartaczowy nieprzyziaciela ogień, gdy tym czasem Generał *Zieten* uderzywszy pałaszem na jazdę nieprzyziacielską, w zupełny wprawił ją nieporządek. Natarto znienacka na działa nieprzyziacielskie, które stały w pozycyi, i zdobyto je. Generał *Kleist* zgromił skrzydło nieprzyziacielskie.

Xiążę *Wilhelm* uderzył na zarosłe wzgórze pod *Athis*; zdobyły je natychmiast iego bataliony mimo gwałtowny ogień strzelców nieprzyziacielskich.

Wkrótce nieprzyziaciel całkowitą poniósłszy klęskę, pierzchnł w zupełnym nieładzie i rozprzeżeniu.

Nie podobna, z większym nocne natarcia wykonać porządkiem. Bataliony, ciągle postępując naprzód, i ogół woyska, utrzymane były w związku bębnieniem wszystkich doboszów i znakami trębaczów. Generał *Zieten* ścigał nieprzyziaciela aż do *Maison-Rouge*, i zabrał wawoz pod *Fethieux*.

Korpusy *Marmonta* i Xięcia *Padwy* uważać można za rozwiązane. 46 dział, przeszło 50 wozów amunicyjnych i kilka tysięcy ieńców, są owocami zwycięstwa, które oba Pruskie korpusy małąką w rannych i zabitych okupiły stratą. Wciąż przyprowadzają gromady ieńców z lasów i kryiowek; leka jazda była już wczoraj za *Corbery* i *Berry*, i osadziła *Craone*. Generał *Kleist* zda raport z ataku drugiego korpusu.

Winieniem tylko ieszcze przyznać sławę dnia tego Xięciu *Wilhelmowi*, którego dobrze kierowane natarcie podało hasło do zwycięstwa.

Generał *Horn*, podług zwykłej iego odwagi, pozwolił tylko raz wystrzelić działom nieprzyziacielskim, zanim one wiego wpadły ręce. (Następują inne pochwały.)

Athis dnia 11. Marca 1814.

Jork.

6.

Czekając ia z Generałem *Wincingerodem*, stósownie do raportów, na dokładniejsze wiadomości o woysku *P. M. Blüchera*, ażeby potem wedle okoliczności ruszyć naprzód ku *Soissons*, korzystałem z tego czasu, zrobiwszy z *Laon* wyprawę przeciw *La Fere*, ile że posiadanie tey twierdzy dla zasłony moiego prawego boku i zabezpieczenia sobie potrzeb żywności, było nader ważnem i koniecznem. Oddzieliłem więc dnia 26. Lutego brygadę Generała Porucznika *Thümen* przeciw temu miastu, przydawszy mu kilka ciężkich haubiców. Generał ten dopełnił dane mu polecenie odważnie i zręcznie. Podstąpił on zaraz bliżej, uszykował swe woysko korzystnie, i zaczął niebawnie strzelać żwawo do miasta. Po kilkogodzinnym ogniu, uszykował Generał *Thümen* swe woysko do natarcia, i posłał przydanego mu tym końcem Rotmistrza *Martens* z wezwaniem dowódcy do poddania się. Raptowne postępowanie naprzód i rostopne rozporządzenia wspomnianego Generała, zrobiły należyte na umysłach wrażenie, dzielność wymowy Rotmistrza *Martens* domierzyła reszty, i twierdza, której osada złożona była z iakich 1000 ludzi, w połowie ze starych żołnierzy, w połowie z gwardyów narodowych, wydana nam została pod warunkiem, że pierwsi otrzymali wolne odeycie, po złożeniu broni i zobowiązaniu się nie służenia w ciągu tey wojny przeciw mocarstwu sprzymierzonym, a gwardye narodowe rozeyść się musiały do domów.

Prócz ważności tey twierdzy wśród obecnych okoliczności, znajduje się tam arsenał i warsztat artylleryjny, których postradanie

Bardziej musi boleć nieprzyjaciela, niżeli nas cieszyć może ich nabycie. Prócz dział na wałach twierdzy, znajdowało się 100 dział szپیżowych, po większej części z dostatecznym opatrzeniem, a pomiędzy niemi są dwie wielkie karonady, nowego składu, *Napoleonami* zwane, których kule nosić mają półtrzeciej ćwierci mili; nadto znaczny zapas surowego żelaza, mnóstwo gotowych wozów, kilka tysięcy sztuk strzelby i pałaszów dla jazdy, przeszło 1000 wełnianych kołder, 3 miliony skałek, park pontonowy i t. d., tak że lekko ceniąc to wszystko, podać można jego wartość na 5 do 6 millionów talarów.

Dałem potrzebne rozkazy, do uprowadzenia największej części tych zapasów do dalszego W. K. Mci rozporządzenia, i przyłączam z największym poszanowaniem exemplarz zawartej kapitulacji.

Tymczasem otrzymałem pewne wiadomości o zamierzonym posuwaniu się naprzód P. M. *Blüchera*, datowane z *Meaux*, i po przyciągnięciu do siebie znowu Generała Porucznika *Thümen*, któremu kazałem zostawić jeden batalion w *La Fère*, ruszyłem d. r. t. m. z *Laon* przeciw *Soissons*. Generał *Wincingerode* ruszył podobnie z *Rheims* na *Tismes*.

Dnia 2. przybyliśmy przed *Soissons*; około rowy wodą napełnione, i wysokie mury z wieżami, czynią to miasto nader warownem. Osada składała się z 12 do 1400 Polaków, (najlepsze wojsko, które *Napoleon* teraz posiada), i miała dostatek dział. Stemszyściem posiadanie tego miasta, dla związku z P. M. *Blücherem*, było nam niezbędne i nagle potrzebnem. Gdybyśmy je byli chcieli gwałtem zdobyć, to przedsięwzięcie to łatwo mogłoby nam być kosztować parę tysięcy ludzi, a w końcu iednakże chybić. Po dzielnem z dział strzelaniu, obraliśmy drogę układow, które i tu Rotmistrz *Wartens* tak zręcznie prowadził, że dowódca z południa o godzinie 3cioy wydał miasto z największą

częścią artylleryi, za co pozyskał wolne wyjście z osadą. Jeszcze naglejsza niż pod *La Fère* była tu potrzeba prędkiego zaięcia tego miasta, albowiem już dnia 2. po południu szedł ogień działowy w kierunku od *Ouchyle Chateau*, który co godzina bardziej się zbliżał, a dnia 3go, co tylko miasto to zaięliśmy, przybyło tam główne wojsko P. M. *Blüchera*, odparte od Cesarza *Napoleona* największą częścią jego potęgi, i zaiste w wielkim byłoby się uyrzało kłopotcie, gdybyśmy miasta tego nie posiadali.

Polny Marszałek doniósł zapewne W. K. Mci wywodnie o wszystkiem, co tylko zaszło od momentu tego naszego złączenia się, aż do chwili, gdzie już od 2ch dni biliemy się w posiadzie pod *Laon* z wielką korzyścią przeciw wojsku *Napoleona*. (Następują pochwały i zalecenia.) *Laon* dnia 10. Marca 1814.

B. U. l. o. w.

Z *Lubeki* dnia 25. Lutego.

Król Jmć Szwedzki wydał z swej strony odezwę do Normanczyków, wzywając ich, ażeby, gdy *Norwegia* została *Szwecyi* uroczyscie odstąpioną, spokojnie i z wszelką ufnością przyjęli wojsko Szwedzkie, jako swych braci, jako żołnierzy narodu, którego przyrodzenie z nimi ziednoczyło, oświadczając daley, iż W. Rządca ma rozkaz, ażeby zasięgnął światłej rady najcelniejszych osób tej prowincyi, końcem sporządzenia projektu do składu rządu, odpowiadającego ich potrzebie i uszczęśliwieniu, kończy zaś temi słowy: „Poczyniliśmy wszelkie rozporządzenia dla prędkiego zaopatrzenia was w potrzebne zboże i t. d.“ Odezwa ta wydana w zamku Stokholmskim dnia 8. Lutego 1814.

Podług nowszych listow z *Kopenhagi*, Xiążę *Krystyan* bułozył się z Generałem *Essen*, mianowanym W. Rządcą *Norwegii*, względem ustąpienia z tego kraiu, co niezwłocznie nastąpić miało.

Dodatek.

Dodatek do Gazety Poznańskiej Nro. 27.

Z Berlina dnia 29. Marca.

Królewski Minister stanu Baron *Brockhausen* wyjechał do *Haagi*.

W nocy z 27. na 28my t. m. przebiegł tędy goniec, wysłany dnia 18. t. m. z głównej kwatery trzech sprzymierzonych Monarchów w *Nogent nad Sekwaną* (10 – 12 mil od *Paryża*), do *Petersburga*, z kluczami miasta *Rheims*, zdobytego przez Rossyan wstępny bojem dnia 12. Według jego ustney powieści, nadeszła do głównej kwatery, pod czas wyjazdu jego, wiadomość, że woyska nasze odzyskały miasto *Soissons*, i że woysko *Blüchera* ciągle postępowało naprzód do *Paryża*.

Według prywatnych wiadomości, twierdze *Magdeburg* i *Głogow* miały się oświadczyć skłonniemi do kapitulowania, lecz pod warunkiem, ażeby osadom dozwolone było wolne wyciągnięcie do *Francyi*; rozpoczęły się z tego powodu układy.

Słychać, że *Napoleon* kazał okolicę *Paryża* 5 mil naokoło spustoszyć, i nawet zburzyć zamek Cesarzowej położony w tym obwodzie. P. M. *Blücher* tak się miał w iedney z ostatnich potyczek narażać na niebezpieczeństwo, że już był okrążony od iazdy nieprzyjacielskiej, i tylko bagnety kilku Pruskich batalionów zdołały go oswobodzić.

Z *Lubeki* d. 24. *Marca*.

O działaniach korpusu oblegającego *Hamburg*, wyszedł następujący nowy dziennik
SIODMY DZIENNIK

Główna kwatera JW. Generała dowodzącego naczelnie woyskiem Polskiem, w *Finnebergu* przed *Hamburgiem* dnia 21. *Marca*.

Marszałek *Davoust*, poniosłszy tak częste na wyspie *Wilhelmsburg* straty, zda się chcieć zaniechać bronięcia tej wyspy przeciwko nam, utrzymując tam tylko zwiaady i związkowe posterunki między *Hamburgiem* i *Haarburgiem*.

Nieprzewzyciężone przeszkody zmuszają wciąż woysko oblegające do kontentowania

się małemi nad nieprzyjacielem korzyściami, a Generał naczelnny, Hrabia *Bennigsen*, każe one tak dalece przynajmniej popierać, ile tego dozwala moralna woyska naszego wyższość, wbrew sprzyjawnemu nieprzyjaciół naszym okolicznemu położeniu. W tym zamiarze przedsiębierzemy codziennie, mianowicie nocą, małe wyprawy w kilka set ochotników, już to na wyspę *Wilhelmsburg*, już przeciwko innym nieprzyjacielskim posterunkom, co dla naszego woyska prawdziwą jest zabawką, obleżonych zaś trudzi, i coraz bardziej zniechęca. (Tu wyliczone są niektóre małe szczęśliwe wydarzenia.)

Wogólności naydogodniejsze przedsięwzięł wódz naczelnny środki przeciw wycieczkom osady *Hamburgskiej*. Generałowie iazdy *Czaplic* i *Szepelef* dowodzą przedpocztami, wspierani będąc dywizjami piechoty Generałów *Doktorowa*, *Tołstoia*, i *Markowa*. Przed *Haarburgiem* ma Angielski Generał *Lyon* pomieszany korpus z Rossyan, *Hanowerczyków* i *Hanzeatów*.

Generał naczelnny odesłał na nowo znaczną liczbę iazdy do *Renu*, zatrzymawszy tylko tyle przed *Hamburgiem* i *Haarburgiem*, ile tej służba tuteysza wymaga; natomiast ściąga na wzmocnienie siebie znaczne oddziały piechoty. Spodziewana wkrótce odwilż wymagać będzie cale innych działań przed twierdzami *Hamburgiem* i *Haarburgiem*, a do tego już teraz czynione są potrzebne przysposobienia.

Rozmaite wiadomości.

Podług gazety *Zalcuburskiej*, Generał iazdy, Hrabia *Wrede*, mianowany jest Królewsko-Bawarskim Polnym Marszałkiem.

Katolicy w *Anglii*, złączyli się z Katolikami w *Irlandyi*, i chcą Parlamentowi petycją podać, w izbie wyższej przez Lorda *Gray*, a w niższej przez Pana *Elliot*.

UWIADOMIENIE.

Prezydent Muncypalny miasta Poznań.

Przy zbliżającej się cieplejszej porze czasu, przypominam wszystkim posiadającym ogrody, ażeby bezzwłocznie do obierania wsiątek z drzewa przystąpili, a szczególniej na rozwianie się w gniazdach pierścionkowych pilną dali baczość i zaraz niszczyli, pod karą ustanowioną.

W Poznaniu dnia 28. Marca 1814.

Doniesienie. Podać do publiczney wiadomości, iż w Gnieźnie pod Nrem 76. w kamienicy Potockiego, jest handel wina Węgierskiego w różnych gatunkach, w cenie nie naydroższej.

Dan w Gnieźnie dnia 31. Marca 1814.

M. L. Arendt.

Doniesienie. Dobrych świeżo wędzonych szynków, dostać można w rynku pod liczbą 65. u *C. A. Wellera.*

Uwiedomienie. Ponieważ Ur. *A. Zieliński*, Assessor Trybunału Naderatowy, Delegowany, wyznaczył termin na dzień 15. Kwietnia tego roku o godzinie 3ciej po południu w Poznaniu w zamku Sądowym, do ułożenia warunków dzierżawy dóbr *Czeszewo* w Powiecie Wągrowieckim sytuowanych; więc rekwirowanym będąc, wzywam Interesentów do stawienia się przed Delegowanym w miejscu i czasie oznaczonym.

Poznań dnia 31. Marca 1814.

w Poznaniu przy klasztorze XX. Franciszkanów, pod Nr. 283. mieszkający,

Paweł Iwanowski, W. S. P. P. P.

Uwiedomienie. Ponieważ Ur. *Hebdmann*, Assessor Naderatowy Prześwietnego Trybunału, wyznaczył termin do ułożenia warunków wydzierżawienia dóbr *Wielkie Gutowy* pod *Wrześnią*, na dzień 14. Kwietnia tego roku, w Poznaniu w zamku Sądowym o godzinie 3ciej po południu; więc mam za obowiązek, rekwirowanym będąc, wezwać interessowane osoby do stawienia się przed nim w miejscu i czasie zwyż oznaczonym.

Poznań dnia 31. Marca 1814.

w Poznaniu przy klasztorze XX. Franciszkanów, pod Nr. 283. mieszkający,

Paweł Iwanowski, W. S. P. P. P.

Wezwanie. Wydział Drugi Trybunału Cywilnego Poznańskiego, Wyrokiem dnia 20. Listopada 1813 roku; nakazał opiece Ur. *Albina Bienkowskiego* przed Assessorem *Szuberem* z Administracyi Massy bierney *Karola Bienkowskiego* złożyć rachunki. — Termin do czynienia Montów przeciwko rachunkom na dzień Trzydziestego Kwietnia 1814. po południu o godzinie 3ciej przed Assessorem *Szuberem* w Izbie Sądowej Trybunału Cywilnego Poznańskiego jest wyzna-

czony. Kurator Massy likwidacyiny *Karola Bienkowskiego* wzywa wierzycieli téy pozostałości, aby na terminie tym względem rachunków złożonych iako i względem sposobu dalszey Administracyi téy pozostałości swe złożyli oświadczenie. w Poznaniu dnia 30. Marca 1814 roku.

Joneman Kurator massy likwid. *Karola Bienkowskiego.*

Do sprzedania. Stosownie do zlecenia Przesw. Trybunału Cywilnego Departamentu Poznańskiego i na wniosek przez Radę familiyną ustanowioney opieki małoletnich *Maryanny* i *Tekli Seydlerów*, iako to: Ur. *Kaspra Raykowskiego*, Opiekuna, i *Macieja Seydler*, przydanego Opiekuna, z Poznania; tudzież na wniosek pełnoletnich Sukcesorów ś. p. *Marcina* i *Katarzyny z Walterów*, Małżonków *Seydlerów*, tu mieszkających, ma być dom w gminie i okręgu Poznańskim, narożni, na *Walszewie* pod Nrem 25 położony, 74 stop długi, 31 stop szeroki, z drzewa wybudowany, wraz z tylnym domkiem z drzewa wystawionym, 28 stop z frontu, a 21 stop z tyłu długim, zaś 18 stop szerokim i podworkiem; przez Biegłych dnia 14. Lipca 1812 roku. na Tal. 2513, dgr. 1. oszacowany, do pozostałości rzeczonych *Marcina* i *Katarzyny z Walterów*, małżonków *Seydlerów* należący, przez publiczną licytacją naywięcej dającym, przed podpisaniem Notaryuszem przedany. Do pierwszego przygotowawczego przyderzenia, wyznaczony jest dzień 27. Kwietnia r. b. zrana o godzinie 3ciej punktualnie, tu w kancelaryi podpisanego, przy *Garbarach* pod Nrem 425. Ochotę kupną mający, zechcą w czasie i miejscu oznaczonym stanąć, gdzie po oznaymieniu warunków kupna, naywięcej dający przyderzenie przygotowawcze otrzyma.

Dniało się w Poznaniu dnia 26. Marca 1814.

N. D. P. Dobieliński.

Do zadzierżawienia. Polwark czyli grunta do pozostałości zmarłego *Jerzego Szuberta*, rzeźnika w mieście *Rydynie* w Powiecie *Wschowskim* należące, wypuszczone być mają w trzechletnią dzierżawę od *S. Woyciecha* r. b. do 1817. a to naywięcej dającym przed niżej podpisanym Notaryuszem Powiatu *Wschowskiego*, który do tego wyznaczył termin na dzień 12. Kwietnia r. b. po południu o 2giej godzinie w mieście *Rydynie* w pomieszkaniu *Pana Rohrmann*, Burmistrza, gdzie naywięcej dający, przysądzenia dzierżawy i zawarcia kontraktu spodziewać się może. O stanie gruntu i warunkach dzierżawy informować się można u niżej podpisanego przed terminem.

Leszno dnia 28. Marca 1814.

Laube, N. P. W.